

**„Godne Księstwo Litewskie
takiego klejnotu” – edycja krytyczna
cyklu wierszy dotyczących Pogoni
z *Pocztu herbów* Wacława Potockiego¹**

Dariusz Piotrowiak

Uniwersytet Gdański

ORCID: 0000-0003-4558-9181

***Godne Księstwo Litewskie takiego klejnotu.*
The Critical Edition of the Poem Cycle Dealing
with “Pogoń” of Wacław Potocki’s Armorial**

Abstract: The paper is a critical edition of Wacław Potocki’s series of poems centered around the Lithuanian coat of arms „Pogonia”. The poems come from a verse book of heraldry: The Coats of Arms of the Nobility of the Polish Crown and the Grand Duchy of Lithuania, published in 1696. The transcription of the works is accompanied by explanations of a multifaceted character.

Key words: Wacław Potocki, Pogoń, Lithuania, coat of arms

Słowa kluczowe: Wacław Potocki, Pogoń, Litwa, herb

Gdy w przygotowanym przez Leszka Kukulskiego trzypięciotomowym wyborze *Dzieł* Wacława Potockiego ogłoszono najobszerniejszy jak dotąd wyimek z *Pocztu herbów szlachty Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego*², całkowicie pominięto cykl wierszy koncentrujących się wokół litewskiej Pogoni, mimo że na karty antologii trafiły obszerne fragmenty tekstów dotyczących Orła Korony. Celem niniejszej pracy jest wyrównanie tej asymetrii i przypomnienie szerszemu gronu czytelników wierszy poświęconych unijnemu partnerowi ziem polskich wraz z komentarzem.

¹ Za możliwość konsultacji serdecznie dziękuję dr. hab. Radosławowi Grześkowiakowi, prof. UG. Podziękowania należą się również recenzentom pracy, których wskazówki pomogły dopracować niniejszą edycję.

² Wacław Potocki, *Dzieła*, oprac. L. Kukulski, t. 3: „*Moralia*” i inne utwory z lat 1688–1696, Warszawa 1987, s. 383–481.

Zasługują one bowiem z pewnością – jak cały *Poczet* – na dalsze rozpoznania interpretacyjne³.

Wiązkę interesujących nas tekstów, poprzedzonych w starodruku ryciną herbu Wielkiego Księstwa, otwiera *Początek*, w którym poeta, zgodnie z konwencją poezji stemmatycznej⁴, namnaża erudycyjne skojarzenia wokół litewskiego godła. Przedstawia też autorską, oryginalną wizję związanej z nim legendy herbowej, świadomie rezygnując z lansowanej m.in. przez Macieja Strykowskiego teorii, jakoby Litwini mieli wywodzić się od rzymskiego dowódcy Palemona. Laudacyjno-panegiryczna tonacja podtrzymana zostaje w trzech kolejnych utworach. Poeta, choć niejednokrotnie w swej twórczości wypowiadał się o Litwinach w sposób krytyczny i prześmiewczy, w *Poczie* dokłada starań, by Litwy raczej nie deprecjonować⁵. Nie sposób jednak uniknąć wrażenia, że nie jest w tym konsekwentny⁶. W kolejnym liryku, wierszowanym *Epitalamijum*, ukazano związek partnerskich państw za pomocą metaforyki małżeńskiej. Tekst nawiązuje do popularnej w dawnej Rzeczypospolitej praktyki wplatania aluzji heraldycznych do poezji okolicznościowej, m.in. tej towarzyszącej zaślubinom⁷. Zawiera też typowe dla epitalamiów elementy: wspomnienie swatów (w. 1–10), pochwałę nowożeńców (w. 11–34) i dobrą wróżbę na przyszłość (w. 35–40). Warto zaznaczyć, że unia polsko-litewska była przez Potockiego postrzegana jednoznacznie pozytywnie, czego nie da się powiedzieć choćby o wcześniejszej unii polsko-węgierskiej za czasów Stefana Batorego⁸.

Poeta nie byłby jednak sobą, gdyby nie wykorzystał choćby najmniejszej okazji do moralizowania. Nawiązując do praktyki posługiwania się przez niektóre rody litewskie i ruskie tytułem kniazia czy księcia, w kolejnych

³ Poczet herbów doczekał się dotychczas tylko jednego monograficznego ujęcia; zob. D. Dybek, *Poczet herbów szlachty Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego Wacława Potockiego: próba monografii*, w: W. Potocki, *Poczet herbów szlachty Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego* [wydanie fototypiczne], Warszawa 2008.

⁴ Zagadnienie poezji stemmatycznej wyczerpująco omawiają dwie monografie: F. Pilarczyk, *Stemmata w drukach polskich XVI wieku*, Zielona Góra 1982; B. Czarski, *Stemmata w staropolskich księżkach, czyli rzecz o poezji heraldycznej*, Warszawa 2012.

⁵ Por. D. Dybek, *Radziwiłłowie i inne wielkie rody litewskie w twórczości Wacława Potockiego w: Radziwiłłowie: obrazy literackie, biografie, świadectwa historyczne*, red. K. Stępnik, Lublin 2003, s. 179–189.

⁶ W przedrukowanym niżej wierszu *Epitalamijum Orłowi Koronnemu...* Potocki, choć chwali zarówno polskie, jak i litewskie godło, wyraźnie zaznacza, że to orzeł reprezentujący Koronę jest zdecydowanie szybszy niż koń widniejący w herbie Wielkiego Księstwa. Nie sposób uniknąć wrażenia, że poeta ustala tym samym pewną hierarchię unijnych partnerów.

⁷ Zob. K. Mroczek, *Epitalamium staropolskie. Między tradycją literacką a obrzędem weselnym*, Wrocław 1989, s. 132.

⁸ Potocki zarzucał Batoremu działania skierowane przeciw polskiej wolności, przypominając wyrok śmierci wydany na Samuela Zborowskiego w 1584 r. Magnat został ścięty bez oczekiwania na decyzję sejmu, w czym dopatrywano się zamachu na podstawowe przywileje stanu szlacheckiego; por.: „Cóż po tym, choć się [Batory – D.P.] Moskwie kilkakroć odgryzał, / gdy na Polaków temż zębami poryzał. / Wyświadczył swego dowód w Zborowskim przemoru” (W. Potocki, *Poczet herbów szlachty Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Kraków 1696, s. 26).

dwóch tekstach przypomniał o postulacie równości wszystkich członków warstwy szlacheckiej. Cykl zamyka natomiast wierszowany nagrobek będący hołdem dla znakomitego zagończyka Samuela Koreckiego.

* * *

Poczet herbów ukazał się drukiem w 1696 r. w krakowskiej oficynie Schedla. Wydawca korzystał z następujących egzemplarzy reprezentujących różne warianty wydania:

- A – egzemplarz Biblioteki Narodowej, sygn. SD XVII.4.2011,
- A1 – egzemplarz Biblioteki Jagiellońskiej, sygn. Berol. Ud. 5040,
- B – egzemplarz Biblioteki Narodowej, sygn. SD XVII.4.2017,
- C – egzemplarz Biblioteki Narodowej, sygn. SD XVII.4.2239,
- D – egzemplarz Biblioteki Narodowej, sygn. SD XVII.4.1113.

Interesujące nas utwory znajdują się na stronach 19–25 (k. E 2 r.–Gr.; numer strony początkowej w wariantach A, A1, B został wydrukowany z błędem – jako 16).

Wykaz poprawek wprowadzonych przez wydawcę i odmian tekstu:

[1.] **Początek**

Marginalia:

Hist – C, D; Hiist – A, A1, B (błąd)

6. – poprawka wydawcy; 6.6. – A, A1, B, C, D (błąd, dittografia)

[2.] **Pogonia z Pegazem**

w. 5 świętych – A, A1, B, C; siętych w – D (błąd)

w. 6 belluy – A, A1, B; Bellony – C, D (błąd)

w. 10 nim – A, A1, B; niż – C, D

w. 23 ma – A, A1, B; na – C, D (błąd)

w. 24 doszła – A, A1, B; doszedł – C, D (błąd)

w. 25 Pogoniej – A, A1, B; Pogdniej – C, D (błąd)

w. 33 Pegaz – A, A1, B; Pagaz – C, D (błąd)

[8.] **Epitafijum Samuelowi Koreckiemu, na Korcu książęciu:**

w. 3 lec – poprawka wydawcy; lecz [leć] – A, A1, B (błąd); lecz – C, D

w. 8 Największym się – A, A1, B; Największym – C, D (błąd)

w. 18 odprawiać – A, A1, B; odprawić – C, D (błąd)

w. 27 żyzną – A, A1, B; żyzna – C, D (błąd)

w. 28 jasną – A, A1, B; jasna – C, D (błąd)

W przypadkach, gdy pewnych lekcji nie dało się odrzucić jako błędnych, preferowano wspólne lekcje A, A1 i B. Sugerowano się tym, że przekazy te na ogół dostarczały poprawną wersję tekstu.

W transkrypcji tekstu uwspółcześniono interpunkcję i grafie, kierując się zasadniczo wskazaniem dla edycji typu B zawartymi w *Zasadach wydawania tekstów staropolskich*. Samogłoski nosowe, dźwięczność i bezdźwięczność spółgłosek oraz szeregi głosek syczących, ciszących oraz szumiących oddawano według norm dzisiejszych. Zachowano jednak formę *moźniejszy* („moźniejsi”). Ponieważ autografy Potockiego przekonują o niekonsekwencji wymowy *e* u poety, pozostawiono końcówki *-em*, *-emi* (np. *rydzem*, *ludzkiemi*, *któremi*)

obok *-im, -ym, -ymi* (*Ottomańskim, wielokrotnym, obcymi*). W przypadku oboczności *uczcił* (przekaz A, A1, B)/ *uczcił* (przekaz C, D) wybrano pierwszą formę. Zachowano właściwą dla manuskryptów autora *Pocztu* dawną formę imiesłowu uprzedniego *poszedszy* (przekaz C), mimo że w pozostałych przekazach występuje forma nowsza *poszedłszy*. W marginaliach przy pierwszym wierszu w przekazach C i D imię *Josephus* notowane jest w formie abreviowanej, w transkrypcji podano je jednak w pełnym brzmieniu za przekazami A, A1, B. Za tymiż przekazami zachowano wariant skróconego zapisu słowa „liber”: *lib.* (w przekazach C, D skrót ów ma postać *l.*). Transkrybując marginalia do ostatniego z wydawanych wierszy, również wybrano wariant zapisu A, A1, B: *Luc.* (C, D: *Lucae*). Numeracja tekstów pochodzi od wydawcy. Numeracja tekstów pochodzi od wydawcy.

Cytaty biblijne w objaśnieniach podawano za wydaniem: J. Wujek, *Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu*, Kraków 1599. W komentarzu starano się udokumentować aluzje do przysłów i frazeologizmów, po dalszą dokumentację odsyłając do *Nowej księgi przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich*, t. 1–3, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1969–1972 (skrót NKPP, po nim hasło i numer przysłowia).

Pogonia, herb Wielkiego Księstwa Litewskiego



[1.]

Początek

Kiedy Bóg wojną groził światu za grzech jaki,
Upredzały zwyczajnie sądy jego znaki.

- 5 Nie wskok gniewowi swemu na ofiarę rzeże –
 Grozi i do pokuty wprzód ludzi przestrzeże,
 O czym w świętych Kronikach Machabejskich stoi, *2. Mach. 5.3.*
 Że jeznych na powietrzu widano we zbroi,
 Którym – ile dosiągnąć mogło oko człeczce –
 Ostrosieczyste w ręku błyskały się miecze.
 Te-ż widzi Jeruzalem, gdy strasznym zawodem *Tacitus, lib. 5. Hist.*
 10 Z ostatnim Wespezyjan ciągnie peryjodem, *et Iosephus in*
 Jakoż wkrótce, kto stare historyje czyta, *oppugnacione Ierosolimae.*
 Zburzył i z ziemią zrównał przez syna go, Tyta.
 Kto by rzekł, że też mają swe konie obłoki,
 Które kiedyś do nieba naszały proroki? *4. Reg. 2,11.*
 15 Kto by rzekł, że też mają niedostępne sfery
 Odważne najeźniki, wielkie kawalery,
 Jakiego w szczyroźlotym jawnie widział, gdy się *2. Mach. 11,8.*
 Bił Izrael z pogany, przed sobą w kirysie;
 Jakich czterech na Patmos insułę wypchnięty *Apoc. 6.4.*
 20 Dekretem Neronowym widział i Jan święty?
 Wszyscy na świat za grzechy Boskie nieśli plagi,
 Jeden łuk, kosę drugi, trzeci trzymał wagi;
 Czwarty na rydzem koniu, gołym błyszcząc mieczem,
 25 „Precz pokój – woła głosem więcej niż człowieczem –
 Niech się wynosi z niskiej ziemie, a komu go
 Żal, niech wraca, co wydarł. Dosyć, dosyć długo
 Cierpiał Bóg, kiedyście mu przysięgali krzywo,
 Łomiąc mir jedni drugim. Do mieczów co żywo!
 Za mną, za mną! Precz pokój, niech ziemia krwią spłynie,
 30 Dokąd w swym sprawiedliwość nie stanie terminie”.
 Tenci to, ten kawaler nad Litewskiem Księstwem,
 Wsławiwszy wielokrotnym swe męstwo zwycięstwem,
 Skoro z Orłem Koronnym w jedno siły włoży,
 Szwedów, Turków, Tatarów i Moskwę zatrwoży,
 35 Którzy się aż dotychczas w cudzym pierzu szerzą,
 Z każdym łomiąc przysięgę, z kiem tylko sprzymierzą.
 Stąd, po przegranej onej z Lapidami bitwie
 Centaurów, Pogonia dostała się Litwie
 40 Za klejnot, który wiecznych tryumfów laurem
 Koronując, dotąd się piszą Centaurem.
 Pierwsi chelznać wędzidłem i cugłami władać;
 Pierwsi grzebiet dzikich źrebców, ćwiczeni, osiadać;
 Pierwsi się bić na koniech, pierwsi ciągnąć łuki;
 Pierwsi naleźli wszystkie kawalerskie sztuki.

[2.] **Pogonia z Pegazem**

- Rzekłbym: Pegaz, którego nie bez wielkiej gluzy
 Neptun spłodził w kościele Minerwy z Meduzy,
 Skąd bogini, na pomstę wszetecznego czynu,
 W węże jej obróciła warkocze z bursztynu;
 5 Pegaz, którego osiadł cny Perseusz, kiedy
 Od okrutnej belluy bronił Andromedy,
 Który sławniejszy strumień od Nilu i Renu
 Na Parnasie kopytem wybieł Hippokrenu,
 Na którym Bellerofon zwojował Chimere,

10 Wprzód nim się na niebieską z ziemie przeniósł sferę,
Insze tam odprawując z miesiącem gonitwy.
Takem myślił, herb wielkiej obaczywszy Litwy,
Bo tym tylko różna jest od tamtego konia,
Ze skrzydeł nie ma do nóg litewska Pogonia.
15 Cóż po nich? Gdy nogami od ziemie się dźwignie,
I skrzydlatego w locie Pegaza doścignie.
Czy jedenże Perseusz (świadkiem źli sąsiedzi),
Czy jedenże dziś na niej Bellerofon siedzi?
Nie da przodem nikomu w całej Europie,
20 Takie źródło poetom swym Pogonia kopie.
Niech Włochy Tyber, Greki Eurota kręta
Napawa, dobra Litwie Wilna, dobra Święta.
Wymową Demostenów ma, Nazonów rymem
Nieba doszła górnego. A któż pod Chocimem
25 Nie widział na Marsowej cnej Pogonie sferze
Kiedy przed Ottomańskim księżycem met bierze
Wielki Karol Chodkiewicz, gdy przy tamtej ścienie
Trzyma wschodni świat, który na nas Osman zenie?
Kto nie wie Radziwiłłów, Sapiechów i Paców,
30 Którzy wszędzie pogaństwu dostawali placów,
Gdy pod tymże Chocimem, skąd się wiecznie wslawią,
Wygnawszy z wałów, przez Dniestr Huszejma przepławią?
Niech się Pegaz odyma skrzydły w Helikonie,
Wszędzie z nim nogi naszej doniesą Pogonie.
35 Może cnota natury poprawić sekretu
I dać koniowi skrzydła u nóg miasto grzbietu.
Aleć nie jest bez skrzydeł: Orła mając w sforze,
Może się za ostatnie śmieiej puścić morze
Niż zuchwały Ikarus, co go marnie topią,
40 Skoro woskowe skrzydła słońcem się roztopią.
Nie da morzu nowego Pogonia przezwiska,
Zna się z słońcem nasz Orzeł z daleka i z bliska.

[3.] **Pogonia z koniem trojańskim**

Nigdy tak wielu koń on trojański chwalebny,
Chociaż całej Grecyjej wyborem był żrebny,
Walecznych bohaterów z drzewianego brzuchu
Nie wyda, mszcząc się krzywdy swej na niewieściuchu.
5 Wyda-ć, ale raz tylko, nie wyda powtóre,
Bo już wszyscy zginęli i sam z Troją zgore.
Drudzy to poetyckiej przypisują bajce,
Żeby dla jednej baby, swego męża zdrajce,
Dziesięć lat tysiąc greckich galer z wielką szkodą
10 Miało co dzień krew ludzką z morską mieszać wodą.
Płodniejszy od greckiego litewski daleko,
Bo nigdy niezawarte kawalerom wieko:
Jednych śmierć zbiera, drudzy takiegoż humoru
Na świat się, nie ustając, sypą jako z woru;
15 Nie do Troje, gdzie ona wszeteczna niewiasta,
Ale do niebieskiego szturm przywodząc miasta,
Kędy między ludzkiemi najpiękniejszy syny
Parys Pannie i Matce czyni przenosiny.

Psal. 44.3.

20 Opuściwszy śmiertelną tego świata Spartę,
Uniósł z sobą Maryją, nam zostawił Martę.

[4.] **Pogonia Gwiazda**

Azylam u Plinijusza, że za dawnych wieków *Lib. 2. Cap. 25.*
Astrologowie, którzy slynęli u Greków,
Gwiazdę pewną na niebie, upatrzylwszy do niej
Końską grzywę, przewiskiem nazwali Pogoniej.
5 Któż wątpli, że ta gwiazda przy gotowej grzywie
Dzisiejszym koniem w Litwie stała się szczęśliwie,
Którego skoro zbrojny kawaler osiedzie,
Pałasza, broniąc Bożych kościołów, dobędzie?
Jeśliż przy swym pogańskim tamci zabobonie
10 Figurowali sobie po sferach Pogonie,
Czemużby chrześcijanie w terażniejszym czesie
Przy krzyżu Pańskim, których dwa na tarczy niesie,
Nie mieli się nią cieszyć, zwłaszcza gdy do pary
Orla sobie przybierze na obronę wiary?

[5.] **Epitalamijum Orłowi Koronnemu z Pogonią Wielkiego Księstwa
Litewskiego, Jagiełłowi z Jadwigą, królowną polską**

Przyszedł czas, już twe proso na jagły się zmełło
Wodą, którą okrzychny, cnotliwy Jagiełło,
Z całą Litwą na rzece, która dziś Jordanem,
Świątą się zowiąc, płynie w Księstwie zawołanem.
5 Wyprawuj dziewosłęby, a do świętej ligi,
Uwierzylwszy w Jezusa, proś naszej Jadwigi.
Inaczej, choćbyś złota miał, co Bochnia soli,
Choćbyś pół świata posiadł, na to nie pozwoli.
Proś, książę, o królownę, żebyć była żoną –
10 Tak złączysz z polską mitrę książęcą koroną.
W jedno jarzmo z Pogonią Orła, ptaka z zwierzem,
Do wozu sławy wiecznym zaprzędziesz przymierzem.
Rączy konie, któremi – nie chybiwszy piędzi –
W dwudziestu czterech godzin świat słońce opędzi,
15 Skąd i dzień jasny, i noc zawisnęła ciemna;
Rączy orzeł w godzinie, kiedy piorun z Lemna
W niebo naszał, a ten zaś, z łyskaniem i grzmotem,
Ciskał, waląc olbrzymów, Jupiter, pokotem.
Niech zgadnie, kto chce większej rączości dowodu:
20 Niebo od ziemi czy wschód dalszy od zachodu?
Rączy przecie jest orzeł, bo choć się zabawi,
Co koń w dwudziestu czterech, on w godzinie sprawi.
Jako tamten ma dosyć biegu, tak ten lotu.
Godne Księstwo Litewskie takiego klejnotu
25 Za herb swej sławie miasto centaury, który –
Pół chłopca i pół konia – bardziej do potwory
Niż do herbu podobien. Tego na swej tarczy
Na kawalera bitny Narymund frymarczy.
Jagiełło, skoro skrzydeł Krzyżakom przystrzyże,
30 Kawalerowi na tarcz dał herb ich: dwa krzyże;
Abo też na pamiątkę, że nieczyste blizny
Pogańskich zabobonów z kochanej ojczyzny,
Z konia swego, wymysłów szatańskich poboczne,

35 Chrześcijańskim obrzędem przy krzcie świętym spłocze.
O chwalebne wesele, o szczęśliwe gody!
Będą sobie do koron wydzierać narody
Waszych synów i będą posyłali po nie
Czechy, Węgry, zazdroszcząc Polskiej ich Koronie.
40 I póki szczątek we płci krwie obojej będzie,
Nigdzież prócz królewskiego tronu nie usiedzie.

[6.] **Książęta ruskie,**
które poszedzsy z Litwy, Pogonią się piszą:
Kiejsztuci, Koreccy, Koszerscy, Pruńscy,
Koriaci, Sanguszkowie, Lubertowie, Rożyńscy

Herby książąt, co wiodą od Jagiełła ponik
Domów swych (kto chce czytać, odsyłam do kronik),
Kiejsztuci, Koryjaci, książęta na Korcu –
5 Wszyscy mają litewską Pogonią w proporcu,
Pogonią się z Litewskim pieczętując Księstwem.
Dowodziły ich poty odwagą i męstwem.
Dziś książęta na kniazie, a ci w szlachtę prostą
Pójdą i podobno już pióra nie odrostą:
10 Jeśli nad nami górę wezmą Perekopy,
Jako w kniazie książęta, szlachta pójdzie w chłopcy.
Jużci możniejszy między obcymi narody,
Gdzieby z polskiej umykać, szukają gospody.
Wolą tak wielkie koszty, niżli na obronę
15 Ojczyzny wcześniejłożyć, na przyszłą uchronę.
I zenią się tam, dziećmi znowu powracając,
Skąd świeżo na świat wyszli, jak do miejsca zając,
Uchodząc do wiadomej knieje przed herapy.
W obozie nigdy nie był, chyba widział z mapy.

[7.] **Do tegoż**
Z tej idąc nakręconym linią zegarem,
Koszerski i Sanguszko, książęta, z Lubarem
Nie litewską Pogonią, lecz świętym rycerzem
5 W swoich się pieczętują familijach, Jerzem,
Który na tymże koniu, mając w rękę drzewce,
Przyniósł odsiecz od smoku chrześcijańskiej dziewce.
Wszystkich z ludzkiej pamięci tak długi czas wytrze,
Tak wielkie dzieła zniszczy, że już nic po mitrze.
Wždy jeden, parą hetek, choć w łatanej szacie,
10 Uraziel się, żem mu rzekł: „mości panie bracie”.
Śmieszno mi, poprawię wskok, uczciwszy ogółem
Jaśnie oświeconego książęcia tytułem.
Szlachtaśmy wszyscy w Polsce, bracią, równi sobie,
Niechaj nie presumuje nikt w wyższej ozdobie.
15 Do Niemiec z tym, książęta, groffowie i grabie!
Przynamniż lepszą suknią wdziej, nie chodząc w habie.
Kogo król za zasługi honorem w urzędzie
Uczcieł, ten bez urazy szlacheica posiędzie.
20 Do łaski to królewskiej i do zasług chodzi,
Każdy niż honoratem, wprzód szlacheicem rodzi.

- [8.] **Epitafijum Samuelowi Koreckiemu, na Korcu księżęciu**
 Widząc na pogrzebowym Pogonią proporcu,
 Czytam pod niem litery: „Tu książe na Korcu,
 Więżniem bywszy, gdy w polu nie mógł lec szerokiem...”;
 Z tyłu: „...bo Bisurmanów samym straszł wzrokiem.
 5 O nader smutne fata! W tym grobie zamknięty
 Leży, w wieży pogańskim w serce nożem pchnięty”.
 W Korcu ciało, lecz serce, taka jego szerza,
 Największym się na świecie lasztem nie odmierza.
 W Korcu ciało człowiecze, i w czym mniejszym lęże,
 10 Wspaniała cnota strychem do nieba dosięże.
 W Korcu ciało, a na cóż korce i wiertele,
 Skoro nas śmierć, skoro nas tym kamieniem zmiele,
 Który leży na grobie z kośćcami pospołu?
 Nie korzec i nie wierteł – garść, szczypta popiołu.
 15 Oświecone tu Książe – nie wiem, jako to rzec
 Wbrew Świętym Pismom, które świece kłaść pod korzec *Luc. 11.33.*
 Nie każe, lecz na stole, lecz w lichtarzu, żeby
 Mogli swe przy niej ludzie odprawiać potrzeby.
 Nie pod Korcem, na Korcu, owszem, wyżej Korca,
 20 Na niebie, gdzie jedyny wszystkich rzeczy Stworca,
 Bóg, który się nikomu swych rządów nie sprawia,
 Takie lampy przed wiecznym majestatem stawia.
 Niechże polskiemu światu aż do sądnego dnia
 Niezagaszona świeci cnót jego pochodnia.
 25 Korcem, nie miarką sypać, żeby na obłoku
 Wziął zakład, trzeba temu koniowi obroku.
 Tak jest żyzną po śmierci dobra sława paszą,
 Tak jasną lampą, że jej wieki nie zagaszą.
 Nie owsa, nie jęczmienia, lecz co w korcu maku,
 30 To sławy, to cnót w domu Koreckich bez braku.

Objaśnienia

[1.] **Początek**

w. 2 *zwyczajnie* – zgodnie z regułą.

w. 5–8 Por.: „I zdarzyło się, że po całym mieście jerozolimskim przez czterdzieści dni widziano w powietrzu jeźnych biegających, mających złote szaty i w kopie jak hufce opatrzonych; i bieganie koni podzielonych na rotę, i potykanie wręcz, i ruszanie tarcz, i mnóstwo ludzi w przyłbicach, z dobytymi mieczami, i rzucanie włóczniami, i świetność zbrój złotych i wszelakich pancierzów” (2Mch 5,2–3; por. marginalia *Pocztu*). Znaki te poprzedzały rzeź miasta zainicjowaną przez arcykapłana Jazona oraz krwawy najazd Antiocha IV Epifanesa, władcy Syrii, który splądrował i zbezczescił jerozolimską świątynię.

w. 6 *jeźnych* – jeźdźców.

w. 8 *Ostrosieczyste* – siekające ostro; kunsztowny epitet złożony, właściwy stylowi wysokiemu.

- w. 9–12 Potocki nawiązuje do wydarzeń tzw. wojny żydowskiej (66–73 r. n.e.). W 67 r., w odpowiedzi na zorganizowane przez Żydów powstanie, do Galilei wkroczyła armia rzymska, którą dowodził przyszły cesarz Wespazjan. W 69 r. dowodzenie przejął jego syn – Tytus Flawiusz. On też w 70 r. zdobył i zburzył Jerozolimę. Według starożytnych historyografów klęskę poprzedziło pojawienie się na niebie postaci uzbrojonych żołnierzy (por. Tacyt, *Dzieje* V 13; Józef Flawiusz, *Wojna żydowska*, VI 299; por. marginalia *Pocztu*).
- w. 10 *Z ostatnim ... ciągnie peryjodem* – sens: nadciąga, przynosząc kres (‘peryjod’ to ‘okres czasu’, tu: mowa o ostatnim okresie przed klęską Jerozolimy).
- w. 12 *przez syna go, Tyta* – sens: poprzez działania jego (tj. Wespazjana) syna, Tytusa Flawiusza.
- w. 13–14 *że też mają swe konie obłoki, / które ... do nieba naszały proroki* – inwersja; sens: że też obłoki mają swe konie, które nosiły proroków do nieba; aluzja dotycząca proroka Eliasza, który został wzięty do nieba na płomiennym rydwanie zaprzężonym w ogniste konie (2Krl 2,11; por. marginalia *Pocztu*).
- w. 15 *niedostępne sfery* – tj. sfery niebieskie.
- w. 16 *najeźniki* – tj. żołnierzy najeżdżających konno; *kawalery* – kawalerzystów, rycerzy, ale też kawalkatorów, tj. cenionych, doświadczonych pracowników stajni, którzy zajmowali się ujeżdżaniem koni.
- w. 17–18 *Jakiego w szczyrołotym jawnie widział, gdy się/ bił Izrael z pogany, przed sobą w kirysie* – Jeździec w złotej zbroi poprzedzał pochód izraelskich wojsk, które Juda Machabeusz prowadził przeciw Syryjczykom oblegającym Betsurę (2Mch 3,8; por. marginalia *Pocztu*).
- w. 17 *jawnie* – na jawie.
- w. 19–23 Mowa o wspomnianych w Objawieniu św. Jana czterech jeźdźcach Apokalipsy, których ukazanie się ma poprzedzać Sąd Ostateczny (Ap 6,1–8; por. marginalia *Pocztu*). Potocki wymienia ich w odmiennym porządku niż biblijny autor, zachowując jednak atrybuty postaci. W jeźdźcu z łukiem widzi się zwykle symbol zarazy, w jeźdźcu z kosą – personifikację śmierci, kawalerzysta z wagą uosabia głód, zaś ten z mieczem – wojnę.
- w. 19–20 *na Patmos insulę wypchnięty/ dekretem Neronowym* – tj. zesłany na wyspę Patmos; pomyłka Potockiego: według tradycji chrześcijańskiej św. Jan Apostoł został zesłany na Patmos z wyroku cesarza Domicjana, a nie Nerona.
- w. 23 *rydzem* – dosłownie: rudym, rdzawym (w *Wulgacie* pada określenie ‘rufus’ – ‘czerwony’).
- w. 24 *więcej niż człowieczem* – nadludzkim.
- w. 26 *wraca* – zwraca.
- w. 28 *mir* – pokój.
- w. 30 *Dokąd w swym sprawiedliwość nie stanie terminie* – sens: aż do momentu, kiedy sprawiedliwości stanie się zadość.

- w. 33 *w jedno siły włoży* – połączy siły w związku z jedną, wspólną sprawą.
- w. 34–36 Przypisywanie Moskwićinom skłonności do zdrady nosiło w rodzimej literaturze znamiona stereotypu przynajmniej od czasów Jana Długosza (por. R. Krzywy, „*Graeca fides*” a moskiewska wiarołomność w dyskursie staropolskim – z dziejów stereotypu, „Przegląd Filozoficzno-Literacki” 2017, nr 3–4). Składnia wypowiedzenia nie jest jednak jednoznaczna i można założyć, że zarzut wiarołomstwa odnosi się nie tylko do narodu wymienionego w enumeracji na miejscu ostatnim, ale i do pozostałych wspomnianych przez Potockiego nacji. O podobny sposób postępowania posądzano już w średniowieczu Tatarów (R. Urbański, „*Tartarorum gens brutalis*”. *Trzynastowieczne najazdy mongolskie w literaturze polskiego średniowiecza na porównawczym tle piśmiennictwa łacińskiego antyku i wieków średnich*, Warszawa 2007, s. 204), a identyczne oskarżenia są formułowane jeszcze w literaturze XVII wieku, np. u Wespazjana Kochowskiego, który w liryku *Zwycięstwo bodnarskie z Tatar* (Lir. V 13) pisał o mieszkańcach Krymu w następujący sposób: „Złe sąsiady z Tauryki,/ w przysięgłym niesłowne mirze” (cyt. za: W. Kochowski, *Liryka polskie...*, [w:] tegoż, *Niepróżnujące próżnowanie ojczystym rymem na liryka i epigrammata polskie rozdzielone i wydane*, Kraków 1674, s. 339). Podobnie zresztą oceniano w czasach Potockiego politykę Imperium Osmańskiego, czego dobitny przykład również znajdujemy u Kochowskiego, w pieśni *Traktaty pogańskie* (Lir. V 14): „Tyran w swojej dumie/ pakt trzymać nie umie” (W. Kochowski, dz. cyt., s. 340). Natomiast o „Szwedzie wiarołomnym” czytamy już w *Ekspedycji inflantskiej* Jana Kunowskiego, spiswanej w 1621 r. podczas najazdu Gustawa Adolfa na Inflanty, kiedy Rzeczpospolita zajęta była wojną z Turcją (J. Kunowski, *Ekspedycja inflantska 1621 roku*, oprac. W. Walczak i K. Łopatecki, wstęp K. Łopatecki, Białystok 2007, s. 117).
- w. 35 *w cudzym pierzu szerzą* – zadzierają nosa, strojąc się w cudze pióra (tj. charakteryzując się obłudą, dwulicowością); we frazie wykorzystany został utarty zwrot (por. NKPP, *pióro* 11).
- w. 37–39 Potocki tworzy własną narrację na temat powstania litewskiego herbu, którym pierwotnie miał być według niego Centaur. Poeta nawiązuje do antycznego wątku centauromachii: walki Lapitów z centaurami. Wywiązała się ona podczas wesela lapickiego monarchy Pejritoosa z Hippodameją. W trakcie uczty weselnej jeden z zaproszonych centaurów próbował zgwałcić pannę młodą. Zapoczątkowało to bitwę zakończoną sukcesem Lapitów. Skojarzenie unijnego partnera Korony z narodem, który odniósł zwycięstwo nad bestiami lekceważącymi zasady godziwego współżycia między nacjami, dopełnia kreślony przez Potockiego obraz Litwinów – pogromców wiarołomstwa. Warto zaznaczyć, że według Macieja Strykowskiemu Centaurem pieczętował się Dorsprung, towarzysz Palemona, rzymskiego protoplasty Litwinów (M. Strykowski, *O początkach, wywodach, dzielnościach, sprawach rycerskich*

i domowych sławnego narodu litewskiego, żemojdzkiego i ruskiego, przedtym nigdy od żadnego ani kuszone, ani opisane, z natchnienia Bożego a uprzejmie pilnego doświadczenia, oprac. J. Radziszewska, Warszawa 1978, s. 88–89). Potocki jednak całkowicie rezygnuje z powielenia mitu palemońskiego w swoim herbarzu.

- w. 38 *Centaurów* – wyraz czytany czterosylabowo.
- w. 39 *laurem* – wyraz czytany trzysylabowo.
- w. 40 *Centaurem* – wyraz czytany czterosylabowo.
- w. 41 *chelznać* – kielznać.
- w. 43 *ciągnąć* – naciągać.
- w. 44 *należli* – wynależli; *kawalerskie* – kawaleryjskie.

[2.] **Pogonia z Pegazem**

- w. 1–4 Meduza odbyła stosunek seksualny z Neptunem w świątyni Minerwy-Ateny. Bogini mądrości za karę za znieważenie przybytku przemieniła piękną niegdyś dziewczynę w potwora o węzowych włosach (Owidiusz, *Metamorfozy* IV 793–803). Pegaz, skrzydlaty koń, który wyskoczył z rozciętej przez Perseusza szyi Meduzy, uchodził za potomka Posejdona – miał zostać splodzony właśnie w sprofanowanej świątyni.
- w. 1 *gluzy* – szkody, uchybienia.
- w. 5–6 Perseusz, przelatując nad Etiopią, ujrzał przykutą do skały księżniczkę Andromedę, której matka przechwalała się, że jest piękniejsza od nimf morskich. Te uprosiły Posejdona, by wysłał do Etiopii potwora Ketosa. Złożono mu w ofierze dziewczynę, ale Perseusz w ostatniej chwili uratował ją, zabijając bestię (por. Owidiusz, *Metamorfozy* IV 663–739) Antyczne źródła nie wspominają jednak, by Perseusz dosiadał Pegaza – miał on posługiwać się skrzydlatymi butami Hermesa. Ponieważ jednak wątek Pegaza jest związany z Perseuszem jako pogromcą Meduzy, w ikonografii średniowiecznej i nowożytnej ukazywano go na grzbiecie uskrzydłonego rumaka.
- w. 6 *belluy* – potwora (por. łac. ‘bellua’ – bestia).
- w. 7–8 *Który ... strumień .../ na Parnasie kopytem wybiel Hippokrenu* – od uderzenia kopyta Pegaza na Helikonie miało powstać źródło Hippokrene, którego wody dawały natchnienie poetyckie (Owidiusz, *Metamorfozy* V 262).
- w. 9 *Na którym Bellerofon zwojował Chimereę*, – Bellerofon, syn króla Koryntu, miał na Pegazie pokonać Chimereę – potwora o głowie lwa, ciele kozy i ogonie węża (Hezjod, *Teogonia* 319–325)
- w. 10 *wprzód nim się na niebieską ... przeniósł sferę* – tj. zanim Pegaz przeniósł się na nieboskłon, zamieniony został w konstelację gwiazdną.
- w. 19 *nie da przodem* – nie pozwoli się wyprzedzić.
- w. 22 *Napawa* – poi, nawadnia; *dobra ... Wilna, dobra Święta* – mowa o litewskich rzekach, dopływach Wilii – Wilejce (lit. ‘Vilnia’) i Świętej, które zostały przeciwstawione włoskiemu Tybrowi i greckiemu Eurotasowi.

- w. 23–24 *Wymową Demostenów ma, Nazonów rymem/ nieba doszła górnego* – sens: Pogoń (metonimia państwa litewskiego) ma mówców porównywalnych z Demostenesem (384–322 p.n.e.), jednym z najsłynniejszych retorów starożytności, a za sprawą poetów została wywyższona. Publiusz Owidiusz Nazo, autor *Metamorfoz*, został wspomniany na prawach synekdochy – reprezentuje ogół twórców, których dzieła zapewniają Litwie nieśmiertelną sławę. Ponadto Potocki nawiązuje tu do przemienienia Pegaza w gwiazdozbiór (por. w. 10).
- w. 24–28 Mowa o obronie Chocimia przez Turkami w 1621 r., którą kierował hetman wielki litewski Jan Karol Chodkiewicz (1560–1621).
- w. 25–26 *na Marsowej cnej Pogoniej sferze,/ kiedy przed Ottomańskim księżycem met bierze* – cnotliwej Pogoni na niebie boga wojny Marsa (tj. polu bitwy), kiedy góruje nad Turkami, których herbem jest półksiężyc. Wersy paralelne wobec w. 10–11; Potocki rozwija zainicjowany tam koncept, posługując się aluzją heraldyczną.
- w. 27 *ścienie* – granicy.
- w. 28 *żenie* – pędzi.
- w. 29–32 Potocki przechodzi do wspomnienia bitwy chocimskiej z 1673 r., podczas której przegrywające wojska tureckie pod wodzą Hussejna Baszy musiały ratować się ewakuacją na drugą stronę Dniestru. Wymienione przez Potockiego nazwiska ważniejszych rodów litewskich to przede wszystkim synekdocha ogółu szlachty Wielkiego Księstwa, choć przedstawiciele każdego z nich wzięli udział w kampanii chocimskiej. Warto wymienić Michała Kazimierza Radziwiła (1635–1680), hetmana polnego litewskiego, szwagra Jana Sobieskiego; Franciszka Stefana Sapiehę (zm. 1686), koniuszego wielkiego litewskiego, dowodzącego pod Chocimiem artylerią; Benedykta Pawła Sapiehę (zm. 1707), podskarbiego wielkiego litewskiego; Kazimierza Władysława Sapiehę (1650–1703), wojewodę trockiego; Michała Kazimierza Paca (ok. 1624–1682), hetmana wielkiego litewskiego, który co prawda przez animozje względem Sobieskiego wszczął podczas kampanii bunt w wojsku litewskim i odszedł wraz z podległym mu wojskiem zaraz po kluczowej potyczce, ale jednak wziął w niej udział.
- w. 30 *dostawali placów* – stawali do potyczki.
- w. 33 *się... odyma skrzydły* – puszy skrzydła.
- w. 34 z *nim ... doniesq* – dorównają mu.
- w. 38–40 Aluzja dotyczy mitu o Ikarze, synu Dedala. Podczas próby ucieczki z Krety przy użyciu skrzydeł spojonych woskiem nie posłuchał on ojcowskiej rady i podleciał zbyt blisko słońca. Wosk stopił się pod wpływem słonecznego ciepła, a młodzieniec wpadł do Morza Ikaryjskiego, nazwanego tak od imienia mitycznego bohatera (Owidiusz, *Metamorfozy* VIII 183–235).
- w. 39 *go ... topią* – powodują jego utopienie.
- w. 42 *Zna się z słońcem nasz Orzeł* – aluzja heraldyczna nawiązuje do rozpowszechnionego w bestiariuszach poglądu, jakoby orzeł jako

jedyny z ptaków mógł bez przeszkód patrzeć w słońce (por. S. Falmirz, *O ptakach rozmaitych*, w: *Aviarium staropolskie*, oprac. J. Ratajczyk, Wrocław 2014, s. 31).

[3.] Pogonia z koniem trojańskim

Tyt. *koniem trojańskim* – drewnianym koniem, w którego brzuchu pod koniec wojny trojańskiej schowali się wojownicy greccy, upozorowawszy odwrót.

- w. 1–4 Konwencjonalne porównanie do konia trojańskiego nawiązuje do cycerońskiej frazy „niczym z konia trojańskiego wyszli prawdziwie najznakomitsi” (Cyceron, *O mówcy* II 22,94), będącej reminiscencją wersu z *Odysei* Homera (IV 272); por. też: „Wiodłeś swój ród wysoki z domu Tęczyńskiego,/ skąd ustawicznie, jako z konia trojańskiego,/ jeden po drugim ludzie wielcy wychodzili” (J. Kochanowski, *Pamiętka Janowi Baptyście, hrabi na Tęczynie*, w. 9–11; cyt. za: J. Kochanowski, *Poematy okolicznościowe*, oprac. R. Krzywy, Warszawa 2018, s. 117; zob. objaśnienia tamże).
- w. 4 *niewieściuchu* – tu: rozpustniku, kobieciarzu, tj. Parysie, królewiczu trojańskim, który nad dobro ojczyzny przedłożył własne szczęście z Heleną zdradziecko uprowadzoną ze Sparty.
- w. 6 *sam z Troją zgorę* – drewniany koń spłonął w pożarze Troi wzniesionym przez Greków.
- w. 8 *jednej baby, swego męża zdrajce* – Heleny Trojańskiej, niewiernej żony Menelaosa, króla Sparty.
- w. 9 *Dziesięć lat tysiąc greckich galer* – wojna trojańska trwała dokładnie dziesięć lat, natomiast liczba greckich statków jest zaokrąglona – śledząc homerycki katalog okrętów (Homer, *Iliada* II 494–759), można doliczyć się dokładnie 1186 żaglowców (por. J. A. Scott, *Homer’s estimate of the size of the Greek army*, „The Classical Journal” 1909, nr 4, s. 165).
- w. 13 *takiegoż humoru* – o takim animuszu, nastawieniu bojowym.
- w. 14 *sypą jako z woru* – frazeologizm nienotowany w NKPP; por. inne jego poświadczenie: „jako z wora/ płomień z gęby herbowna sypie twa Zadora” (W. Potocki, *Do wdowy herbownej*, w: *Odjemek od „Herbów szlacheckich”*, rkps Biblioteki Narodowej, sygn. II. 3050, s. 187).
- w. 15 *wszeteczna niewiasta* – Helena Trojańska.
- w. 16 *niebieskiego ... miasta* – aluzja do wizji niebieskiego Jeruzalem opisanego w Objawieniu św. Jana (Ap 21,1–27).
- w. 17–18 *Kędy między ludzkiemi najpiękniejszy syny/ Parys Pannie i Matce czyni przenosiny* – dokąd „Parys”, tj. Jezus Chrystus, zabrał swoją matkę Maryję. Według doktryny chrześcijańskiej została Ona wzięta do nieba wraz z duszą i ciałem. Peryfrastyczne określenie Chrystusa nawiązuje do słów psalmu, do którego odsyła Potocki w marginalium. W przekładzie Wujka ów cytat brzmi: „Piękniejszy urodą nad syny człowiecze” (Ps 44 (45),3).
- w. 20 *Uniósł z sobą Maryją, nam zostawił Martę* – mowa z pewnością o Matce Boskiej, nie o Marii z Betanii, w której towarzystwie zwykło

wymieniać się jej siostrę Martę. Trudno oprzeć się wrażeniu, że wprowadzenie do wiersza imienia tej ostatniej stanowi dość nieudany koncept, wymuszony chęcią znalezienia dokładnego rymu. Być może postać Marty, kobiety bez reszty oddanej posługiwaniu gościom podczas uczyty w Betanii (Łk 10,40), stanowi tu metonimię troski o sprawy ziemskie.

[4.] **Pogonia gwiazda**

- w. 1–4 Nawiązanie do informacji zaczerpniętej z *Historii naturalnej* Pliniusza Starszego (Potocki odsyła do tego źródła w marginalium). Antyczny autor stwierdza, że Grecy używali słowa ‘Pogonias’ na określenie komet, których ogony przypominały im ludzkie brody (gr. *πωγων* – broda). Autor wzmiankuje również, iż pewien typ komet był nazywany przez starożytnych ‘Hippeus’ przez skojarzenie ich warkoczy z rozwianą końską grzywą (Pliniusz Starszy, *Historia naturalna* II 25).
- w. 3–4 *upatrzynwszy do niej/ końską grzywę* – dopatrzynwszy się w niej podobieństwa do końskiej grzywy.
- w. 4 *przezwisekiem* – nazwą.
- w. 10 *figurowali ... po sferach Pogonie* – znajdowali figurę, wyobrażenie Pogoni na niebie.
- w. 12 *Przy krzyżu ..., których dwa na tarczy niesie* – aluzja do widniejącego w godle herbu Pogoń rycerza, który dzierży tarczę z tzw. krzyżem lotaryńskim – z dwiema belkami poprzecznymi.

[5.] **Epitalamijum Orłowi Koronnemu z Pogonią Wielkiego Księstwa Litewskiego, Jagiełłowi z Jadwigą, królowną polską**

- w. 1 *twe proso na jagły się zmelło* – koncept oparty na paronomazji, tj. fałszywej etymologii – imię Jagiełło Potocki kojarzy z jagłami, czyli otłuczonymi, łuskany mi ziarnami prosa. Oczyszczenie ziarna w następnych wersach zostanie skojarzone z chrztem władcy Wielkiego Księstwa Litewskiego.
- w. 2 *Wodą* – za sprawą wody.
- w. 3–4 W źródłach kronikarskich rzeka Święta nie jest wymieniana jako miejsce chrztu Jagiełły (przyjął on ów sakrament na Wawelu) ani Litwinów. Potocki przywołuje ją na zasadzie konceptualnych asocjacji. Buduje analogię z Jordanem, w którego wodach ochrzczony został Chrystus (por. np. Mk 1,9) i rozbudowuje metaforyczny obraz chrztu jako mielenia ziarna (siłą napędową młynów był przecież nurt rzeki).
- w. 4 *zawołanem* – sławnym.
- w. 5 *dziwosłęby* – swaty; *do świętej ligi* – w święty związek małżeński.
- w. 7 *choćbyś złota miał, co Bochnia soli* – tj. bardzo dużo; kopalnia w Bochni już od XIII w. przynosiła Rzeczypospolitej spore dochody dzięki obfitości pokładów soli.
- w. 10 *z polską mitrę książęcą koroną* – inwersja: z polską koroną książęcą mitrę.

- w. 13–14 *Rącze konie, któremi – nie chybiwszy piędzi –/ w dwudziestu czterech godzin świat słońce opędzi* – sens: rącze są konie, za których sprawą słońce w 24 godziny okrąży cały świat, a pokonany dystans nie będzie nawet nieznacznie mniejszy (piędź to dawna jednostka miary, definiowana jako odległość między końcem kciuka i małego palca rozwartej dłoni, co odpowiadało ok. 19–22 cm). Aluzja dotyczy ognistego rydwanu, w którym Helios, mityczny bóg słońca, miał każdego dnia przemierzać nieboskłon.
- w. 15 *Skąd i dzień..., i noc zawisnęła* – skąd biorą się dzień i noc.
- w. 16–18 Aluzja dotyczy Gigantomachii – walki bogów olimpijskich z gigantami, podczas której Zeus posługiwał się piorunami jako orężem (Owidiusz, *Metamorfozy* X 151–158). O orle jako jedynym ptaku godnym nosić Zeusowe pioruny również znajduje się wzmianka u Owidiusza (*Metamorfozy* X 156–158).
- w. 16 *Lemna* – wyspy Lemnos, gdzie według mitologii znajdować się miała kuźnia Hefajstosa, który wykuwał broń Zeusa.
- w. 21 *Rączszy* – bardziej rączy; *zabawi* – zatrzyma się.
- w. 27–28 *Tego na swej tarczy/ na kawalera bitny Narymund frymarczy* – tj. wymienia centaura na rycerza, o czym pisze Maciej Strykowski (*Kronika polska, litewska, żmódzka i wszystkiej Rusi...*, t. 2, wyd. M. Malinowski, Warszawa 1846, s. 544). Okoliczności tej zamiany szerzej opisał Bartosz Paprocki, który podaje, iż Narymund, umierając bezpotomnie, miał pouczyć poddanych, by na tron wybierali zawsze odpowiedniego męża. Polecił im wówczas, by nosili w herbie wizerunek rycerza, co miało stanowić przypomnienie o zaleceniach konającego władcy (B. Paprocki, *Gniazdo cnoty, skąd herby rycerstwa sławnego Królestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego, Ruskiego, Pruskiego, Mazowieckiego, Żmudzkiego i inszych państw do tego Królestwa należących, książąt i panów poczet swój mają*, Kraków 1578, s. 1136 [i.e. 336]).
- w. 29–30 *Jagiello, skoro skrzydeł Krzyżakom przystrzyże,/ kawalerowi na tarcz dał herb ich: dwa krzyże* – według Strykowskiego krzyż trafił do herbu litewskiego już za czasów Mendoga, w wyniku jego nawrócenia i kontaktów z Krzyżakami. Jednak wraz z zarzuceniem przez litewskiego władcę religii chrześcijańskiej przestał być używany (M. Strykowski, *Kronika polska...*, s. 543). Paprocki skłania się zaś ku koncepcji, że krzyże są pamiątką litewskich zwycięstw nad Zakonem: „dwa krzyża przybrano, gdy pod Krzyżaki często pruską ziemię brano” (B. Paprocki, *Gniazdo cnoty...*, s. 1136 [i.e. 336]).
- w. 31–34 *nieczyste blizny/ pogańskich zabobonów z kochanej ojczyzny,/ z konia swego, wymysłów szatańskich pobocze,/ ... przy krzcie... spłocze* – inwersja; sens: obmyje przy chrzcie swego konia, (tj. ojczyznę), jego nieczyste blizny zabobonów pogańskich i lejce szatańskich wymysłów. Widniejący w herbie Litwy koń jest tu metonimią państwa.

- w. 36–38 Aluzja do polityki dynastycznej Jagiellonów. W 1440 r. Władysław Warneńczyk został wybrany na króla Węgier przez tamtejszy sejm, rozpoczynając czteroletnie panowanie, któremu kres położyła śmierć w bitwie pod Warną. Korona św. Stefana wróciła w ręce litewskiej dynastii w 1490 r., kiedy tron węgierski objął Władysław Jagiellończyk. Dziewiętnaście lat wcześniej ten sam władca, uznany za następcę przez Jerzego z Podiebradu, został królem Czech, ciesząc się ponadto również poparciem tamtejszego możnowładztwa. Rządził w obu państwach dożywotnio, do 1516 r.
- w. 39 *póki szczątek we płci krwie obojej będzie* – wers można rozpatrywać trojako: 1) uznać, że wyraz ‘płci’ oznacza ‘ciele żyjącego człowieka’, a epitet ‘obojej’ określa wyraz ‘krwie’; 2) dostrzec tu przykład inwersji (uznając, że epitet ‘obojej’ łączy się jedynie z wyrazem ‘płci’); 3) widzieć tu przykład zeugmy (traktując epitet ‘obojej’ jako określenie zarówno rzeczownika ‘płci’, jak i ‘krwie’); sens: dopóki odrobina krwi królowej Jadwigi i Władysława Jagiełły będzie płynąć w potomkach.

[6.] **Książęta ruskie, ...**

Podtytuł: *poszedzsy* – wywiódłszy się.

- w. 1 *wiodą od Jagiella ponik* – tj. biorą początek (frazologizm nienotowany w NKPP; ponik to strumyk płynący częściowo pod ziemią). Potocki dokonuje uproszczenia – rody książąt ruskich uznawały za swoich protoplastów nie samego Jagiełłę, ale jego rodzeństwo – synów Giedymina.
- w. 3 *książęta na Korcu* – Koreccy.
- w. 6 *Dowodziły ich poty* – dowodzili dotąd, że zasługują na to, by pieczętować się Pogonią.
- w. 7 *książęta na kniazie* – choć czasem słów „kniaź” i „książe” używano wymiennie, nie są one równoznaczne. Tytuł „książe” zarezerwowany był dla rzeczywistej elity politycznej ziem litewsko-ruskich, magnaterii posiadającej dobra ziemskie na prawie książęcym, przy czym księcia wolno było nazwać również kniazem. Pozostałe rody kniaziewskie nie odgrywały tak znaczącej roli w życiu politycznym i dóbr książęcych nie posiadały, choć ich członkowie – podobnie jak tytularni książęta – uznawali, że wywodzą się od dawnych książąt ruskich i litewskich.
- w. 8 *pióra nie odrastą* – tj. nie będzie powrotu do dawnej godności, potęgi. Jest to aluzja do poglądu, według którego orzeł, starzejąc się, traci pióra, które następnie odrastają, a ptak staje się na powrót młody; por.: „A którzy mają nadzieję w Panu, odmienią siłę, wezmą pióra jak orłowie: pobieżą, a nie upracują się, chodzić będą, a nie ustaną” (Iz 40, 31); por. też: „odnowi się, jako orłowa młodość twoja” (Ps 102, 5). Zob. także: S. Falmirz, *O ptakoch...*, s. 31.
- w. 9 *Perekopy* – Tatarzy.
- w. 11 *moźniejszy* – możniejszy.
- w. 14 *uchronę* – tu: ochronę.
- w. 17 *herapy* – polowaniami.

[7.] **Do tegoż**

- w. 1 *Z tej idąc nakręconym linięj zegarem* – sens: kontynuując podjęty wątek.
- w. 2–6 Dzierżący włócznię święty Jerzy, który według chrześcijańskiej legendy ocalił życie księżniczki złożonej jako danina smokowi, widnieje w godle herbu o nazwie Pogoń ruska. Przysługiwał on rodowi Rzeczypospolitej wywodzącym się od Ruryka. Koszerscy, Sanguszkowie i Lubartowie, uznający się za potomków Lubarta, syna Giedymina, pieczętowali się Pogonią litewską – rycerz będący ich godłem uzbrojony jest więc w miecz i tarczę. Nie należy podejrzewać Potockiego o nieścisłość w zakresie heraldyki – święty Jerzy przywołany został przez poetę jedynie na potrzeby konceptu.
- w. 7–8 *Wszystkich z ... pamięci ... czas wytrze, / tak wielkie dzieła zniszczy* – aluzja do zwrotu przysłowiowego „czas wszystko trawi” (NKPP, czas 42).
- w. 9 *parą hetek* – sens: jadący powozem zaprzężonym w dwa liche konie (hetka to szkapa).
- w. 10 *mości panie bracie* – zwyczajowa formuła grzecznościowa, jaką zwracali się do siebie przedstawiciele szlachty w Rzeczypospolitej, podkreślając postulowaną równość wobec prawa w obrębie stanu (por. w. 13).
- w. 11 *ogólem* – nie wnikając w szczegóły, ujmując wszystko.
- w. 13 *bracią, równi sobie* – por. objaśn. do 7, 10.
- w. 14 *nie presumuje nikt w wyższej ozdobie* – nie mniema o sobie z pychą, że zasługuje na wyższą godność.
- w. 15 *Do Niemiec z tym, księżęta, groffowie i grabie* – W 1638 r. zabroniono posługiwania się cudzoziemskimi tytułami arystokratycznymi, takimi jak graf czy grabia (tj. hrabia), by nie naruszać równości stanu szlacheckiego. Nie zniesiono jednak postanowienia zawartego w akcie unii lubelskiej, na mocy którego litewscy i ruscy księżęta i kniaziowie mogli nadal posługiwać się swym tytułem.
- w. 16 *habie* – siermiędze, szacie z białego płótna, przywodzącej na myśl ubranie chłopskie.
- w. 17–18 *honorem w urzędzie/ uczcił* – uhonorował nadaniem urzędu. Rodzime tytuły urzędnicze, mające głównie znaczenie prestiżowe, zastępowały w Rzeczypospolitej cudzoziemskie tytuły rodowe.
- w. 18 *szlachcica posiadzie* – będzie się określał mianem szlachcica.
- w. 19 *Do łaski to królewskiej i do zasług chodzi* – wiąże się to (tj. uzyskanie tytułu) z łaską królewską i zasługami.
- w. 20 *honoratem* – człowiekiem uhonorowanym tytułem.

[8.] **Epitafjum Samuelowi Koreckiemu, na Korcu książęciu**

Tytuł: Samuel Korecki (ok. 1658–1622), pułkownik, zagończyk, dowódca lewego skrzydła wojsk Rzeczypospolitej w bitwie pod Cecorą w 1620 r. Po klęsce cecorskiej Korecki dostał się do niewoli tureckiej. Osadzono go w stambulskiej twierdzy Yedikule, gdzie został zgładzony. Ciało ofiary

- wykupiono i po kryjomu przetransportowano do ojczyzny, gdzie spoczęło we franciszkańskim kościele w Korcu.
- w. 1 *pogrzebowym ... proporcu* – chorągwi nagrobnej, która stanowiła stały element dekoracji pogrzebowej. Przedstawiano na niej m.in. zmarłego w pozie modlitewnej, często w towarzystwie wizerunku Matki Boskiej lub ukrzyżowanego Jezusa, elementy heraldyczne i inskrypcję, niekiedy wierszowaną.
- w. 2 *pod niem litery* – najprawdopodobniej Potocki ma na myśli szarfę z konceptem kazania pogrzebowego, którą zwyczajowo zawieszano w sąsiedztwie chorągwi nagrobnej. Wierszowane inskrypcje znajdowały się też na specjalnych tabliczkach stanowiących stały element wystroju sarmackiego ‘castrum doloris’.
- w. 4 *z tyłu* – najprawdopodobniej chodzi o drugą stronę szarfy towarzyszącej chorągwi nagrobnej (por. obj. do 8, w. 2).
- w. 5 *fata* – wyroki losu.
- w. 7 *w Korcu* – celowa dwuznaczność: w Korcu jako grodzie, ale i w naczyniu o tej nazwie, służącym do mierzenia objętości ciał sypkich, będącym tu metaforą trumny (por. w. 9 i 11). Od nazwy naczynia wzięła się nazwa jednostki objętości, która w zależności od miejsca mogła odpowiadać od 54 do ok. 280 l.
- w. 7–8 *serce, taka jego szerza, / Największym ... lasztem nie odmierza* – Potocki kontynuuje koncept związany z miarą objętości; sens: serce jest tak ogromne, że nie sposób wyrazić tej wielkości za pomocą łasztów (łaszt to jednostka objętości licząca od 30 do 60 korców, co odpowiadałoby 3000–4000 l mierzonej substancji).
- w. 9 *w Korcu* – tu jako nazwa grodu; *w czym mniejszym* – w trumnie.
- w. 10 *cnota strychem do nieba dosięże* – tj. granice miary cnoty wyznacza niebo; aluzja do czynności strychowania, czyli wygładzania miary zboża, by na wierzchu pojemnika nie powstawała kopiczka.
- w. 14 *wiertel* – dawna jednostka powierzchni odpowiadająca około 3590 m²; także: miara ilości zboża potrzebna do wysiewu tej powierzchni.
- w. 16–18 Por.: „Żaden świece nie zapala i nie stawia w skrytości ani pod korzec, ale na świecznik, aby którzy wchodzą, widzieli światło” (Łk 11, 33; por. marginalia *Pocztu*); wers ten dał początek przysłowiu „kryć światło pod korzec” (NKPP *korzec*, 2).
- w. 19 *Nie pod Korcem, na Korcu, owszem, wyżej Korca* – w starodruku w miejscu tym trzykrotnie zapisano wyraz ‘korzec’ małą literą. Ponieważ jednak Potocki po raz kolejny bawi się homonimią (por. objaśn. do 8, w. 7) i nie chodzi mu jedynie o rzeczownik pospolity, w niniejszej edycji przyjęto rozwiązanie odmienne. Wydaje się jednak, że żadna decyzja dotycząca transkrypcji nie jest tym wypadku w pełni satysfakcjonująca.
- w. 21 *się nikomu swych rządów nie sprawia* – nikomu nie zdaje sprawy ze swych rządów.
- w. 25 *Korcem, nie miarką sypać* – tj. wydzielać większe porcje paszy; aluzja do zwrotu przysłowiowego „choć korcem mierzyć” (NKPP *mierzyć* 1).

- w. 26 *zakład* – stawkę, nagrodę w zawodach (tj. zbawienie).
w. 27 *żyzną* – pożywną, sycącą, obfitą.
w. 29 *co w korcu maku* – tj. bardzo dużo; utarty zwrot (por. NKPP, *mak* 13a).

Bibliografia

- Chrościcki Juliusz A., „*Pompa funebris*”. *Z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa 1974.
- Cyceron Marek Tulliusz, *O mówcy*, przeł., wstęp i komentarz B. Awianowicz, Kęty 2010.
- Czarski B., *Stemmaty w staropolskich ksiązkach, czyli rzecz o poezji heraldycznej*, Warszawa 2012.
- Dybek D., *Poczet herbów szlachty Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego Wacława Potockiego: próba monografii*, w: W. Potocki, *Poczet herbów szlachty Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego* [wydanie fototypiczne], Warszawa 2008.
- Dybek D., *Radziwiłłowie i inne wielkie rody litewskie w twórczości Wacława Potockiego*, w: *Radziwiłłowie: obrazy literackie, biografie, świadectwa historyczne*, red. K. Stępnik, Lublin 2003.
- Falmirz S., *O ptakoch rozmaitych*, w: *Aviariusz staropolskie*, oprac. J. Ratajczyk, Wrocław 2014.
- Flawiusz J., *Wojna żydowska*, przeł. i oprac. J. Radożycki, Poznań 1980.
- Gloger Z., *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 1–2, Warszawa 1958.
- Hezjod, *Narodziny bogów (Theogonia); Prace i dni; Tarcza*, przeł. i oprac. J. Łanowski, Warszawa 1999.
- Homer, *Iliada*, przeł. K. Jeżewska, wybór i oprac. J. Łanowski, Wrocław 1972.
- Homer, *Odyseja*, przeł. L. Siemieński, oprac. T. Sinko, Wrocław 1965.
- Kochanowski J., *Pamiętka Janowi Baptyście, hrabi na Tęczynie*, w: tegoż, *Poematy ilościowościowe*, oprac. R. Krzywy, Warszawa 2018.
- Kochowski W., *Liryka polskie...*, w: tegoż, *Niepróżnujące próżnowanie ojczystym rymem na liryka i epigrammata polskie rozdzielone i wydane*, Kraków 1674.
- Krzywy R., „*Graeca fides*” a moskiewska wiarołomność w dyskursie staropolskim – z dziejów stereotypu, „*Przeгляд Filozoficzno-Literacki*” 2017, nr 3–4.
- Kunowski J., *Ekspedycja inflancka 1621 roku*, oprac. W. Walczak i K. Łopatecki, wstęp K. Łopatecki, Białystok 2007.
- Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich*, t. 1–3, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1969–1972.
- Mroczek K., *Epitalamium staropolskie. Między tradycją literacką a obrzędem weselnym*, Wrocław 1989.
- Owidiusz, *Metamorfozy*, przeł. A. Kamińska, S. Stabryła, oprac. S. Stabryła, Wrocław 1995.
- Paprocki B., *Gniazdo enoty, skąd herby rycerstwa sławnego Królestwa Polskiego, Wielkiego Księstwa Litewskiego, Ruskiego, Pruskiego, Mazowieckiego, Żmudzkiego i innych państwu do tego Królestwa należących, książąt i panów poczet swój mają*, Kraków 1578.
- Pilarczyk F., *Stemmata w drukach polskich XVI wieku*, Zielona Góra 1982.
- Pliniusz Starszy, *Historiji naturalnej Książ XXXVI*, przeł. J. Łukaszewicz, t. 1–10, Poznań 1845.
- Potocki W., *Dziela*, oprac. L. Kukulski, t. 3: „*Moralia*” i inne utwory z lat 1688–1696, Warszawa 1987.
- Potocki W., *Odjemek od „Herbów szlacheckich”*, rkps Biblioteki Narodowej, sygn. II. 3050.
- Potocki W., *Poczet herbów szlachty Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego...*, Kraków 1696.
- Scott J. A., *Homer's estimate of the size of the Greek army*, „*The Classical Journal*” 1909, nr 4.
- Strykowski M., *Kronika polska, litewska, żmódzka i wszystkiej Rusi...*, t. 2, wyd. M. Malinowski, Warszawa 1846.

- Strykowski M., *O początkach, wywodach, dzielnościach, sprawach rycerskich i domowych sławnego narodu litewskiego, żemojdzkiego i ruskiego, przedtym nigdy od żadnego ani kuszone, ani opisane, z natchnienia Bożego a uprzejmie pilnego doświadczenia*, oprac. J. Radziszewska, Warszawa 1978.
- Urbański R., „*Tartarorum gens brutalis*”. Trzynastowieczne najazdy mongolskie w literaturze polskiego średniowiecza na porównawczym tle piśmiennictwa łacińskiego antyku i wieków średnich, Warszawa 2007.
- Tacyt, *Dzieła*, t. 1–2, przeł. S. Hammer, Warszawa 1957.
- Wujek J., *Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu*, Kraków 1599.
- Rycina herbu pochodzi z Pocztu herbów Wacława Potockiego (egzemplarz Biblioteki Narodowej, sygn. SD XVII.4.2017).